



O Jezioraku, Iławie i Klimku w Kanale Sportowym! „Arek, ściskam Cię bardzo mocno i pozdrawiam”

data aktualizacji: 2024.04.12



Jednym z tematów wczorajszego odcinka Kanału Sportowego, jednego z najbardziej popularnych kanałów internetowych na platformie You Tube traktujących o sporcie, konkretnie o piłce nożnej, był Jeziorak, Iława oraz Arkadiusz Klimek. A to wszystko dzięki panu Kamilowi z Iławy, telewizzowi KS, który dodzwonił się do studia i odbył całkiem długą pogawędkę futbolową z prowadzącymi program Tomaszem Smokowskim i Wojciechem Kowalczykiem.

Kanał Sportowy jest bardzo popularny, wczorajszy odcinek do tego momentu (piątek, godz. 13.15) ma już prawie **100 tysięcy wyświetleń!**

W czwartkowym programie znany dziennikarz **Tomasz Smokowski** oraz **Wojciech Kowalczyk**, były piłkarz m.in. **Legii Warszawa** i **reprezentacji Polski** omawiali wtorkowe i środowe mecze Ligi Mistrzów. W trakcie rozmowy na ten temat do studia dodzwonił się widz. Przedstawił się jako **Kamil z Iławy**.

Cześć Kamil, Jeziorak żyje?

- zapytał Smokowski na dzień dobry, tuż po usłyszeniu informacji, skąd dzwoni pan Kamil.

Słabiutko, słabiutko, już nie raz chciałem dzwonić i mówić na temat Jezioraka, ale słabiutko tam jest...

- odpowiedział widz z Ławy.

Następnie pan Kamil, jako propozycja zakładu pomiędzy Kowalczykiem i Smokowskim, zaproponował start w **zawodach triathlonowych**. Następnie rozmowa przeszła na tematy bardziej piłkarskie – widz zapytał, co prowadzący program myśli o tym, żeby **Marcin Bułka**, bramkarz **reprezentacji Polski i OGC Nice** (liga francuska) trafił nie do **Realu Madryt**, do którego podobno jest przymierzany, tylko do PSG.

Gdy już Kamil chciał się rozłączyć, to powiedział jeszcze do **Wojciecha Kowalczyka**:

„Informacja dla "Kowala": **"Kowal", nie zmieniaj się. I pozdrowienia dla kibiców Jezioraka**”

No i się zaczęły wspominki. **Tomasz Smokowski** zapytał **Wojciecha Kowalczyka**, czy ten **był kiedyś na meczu Jezioraka Ława**. Były piłkarz wspominał, że przyjeżdżał na stadion przy **ul. Sienkiewicza** przy okazji gry w **Poloniezie Warszawa** (Kowalczyk pochodzi ze stolicy), jeszcze w zespole występującym w międzywojewódzkiej lidze juniorów.

Kibic z Ławy wspominał także, że Kowalczyk mógł również być w Ławie przy okazji pucharowej rywalizacji **Jezioraka z Legią** w sezonie **1996/97**. Było to spotkanie **1/16 finału Pucharu Polski**, w regulaminowym czasie gry był remis **1:1**, ostatecznie losy spotkania rozstrzygnęły się w dogrywce - Legia wygrała **3:1**.

W trakcie programu była także mowa o **meczu reprezentacji Polski w Ławie**, temat ten wywołał do tablicy Tomasz Smokowski. Pan Kamil wytłumaczył, że prowadzącemu program chodzi zapewne o spotkanie towarzyskie **Polska - Łotwa**, do którego rzeczywiście doszło nad Jeziorakiem. Biało-czerwoni wygrali wówczas 1:0 po gołu **Grzegorza Mielcarskiego**.

„To lata 90-te, wtedy – za przeproszeniem – mecze reprezentacyjne odbywały się w takich dziwnych miejscach”

- powiedział półzartem Smokowski i ma rację – dzisiaj pojedynek pierwszej kadry w tak małej miejscowości jak Ława, na tak skromnym stadionie jak ten przy ul. Sienkiewicza, to raczej kwestia mocno abstrakcyjna.

My, ławianie, lubimy mówić o swoim mieście, skąd pochodzimy, jak u nas jest pięknie itd. Lubimy także przypominać, kto jest z tejże Ławy. Kibic futbolu napomknął prowadzącym, że z Ławy pochodzi **Remigiusz Sobociński**.

„Najsłynniejszy od nas gracz, który wyszedł to był Remigiusz Sobociński”

Smokowski oczywiście od razu skojarzył to nazwisko. Na koniec rozmowy o Iławie, Jezioraku itd. wspomniał też o innym zawodniku, który ruszył od nas w piłkarski świat, czyli o **Arkadiuszu Klimku**.

„Jeziorak Iława to także już chyba śp. Arkadiusz Klimek, kiedyś taki zawodnik, potem Stomilu Olsztyn, Zagłębia Lubin m.in...”

- powiedział Tomasz Smokowski, czym pewnie wprawił w konsternację kibiców i mieszkańców powiatu iławskiego. Bo przecież **Arkadiusz Klimek żyje** i ma się bardzo dobrze.

Po kilku minutach widzowie w komentarzach na internetowym czacie szybko wytłumaczyli prowadzącemu, że pochodzący z **Ulnowa w gminie Susz** piłkarz **żyje**.

Słuchajcie, straszne faux pas, poprawiacie mnie na czacie - Klimek żyje. To okropne faux pas, źle się z tym poczułem... Arek, ściskam Cię bardzo mocno i pozdrawiam

- powiedział Smokowski dodając, że chodziło mu o **Jacka Phuciennika**, byłego napastnika m.in. Stomilu Olsztyn (zmarł w 1998 roku).

A my, dla świętego spokoju, skontaktowaliśmy się z Arkadiuszem Klimkiem.

- Uspokajam wszystkich: żyję, mam się bardzo dobrze. Wręcz wyśmienicie, jak nigdy dotąd

- powiedział nam dzisiaj Klimek.

PONIŻEJ CAŁY ODCINEK PROGRAMU KANAŁU SPORTOWEGO Z CZWARTKU 11 KWIETNIA (motyw iławski od 19 minuty i 50 sekundy)

ŹRÓDŁO: KANAŁ SPORTOWY

zico

kontakt@infoilawa.pl

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/74190-o-jezioraku-ilawie-i-klimku-w-kanale-sportowym-arek-sciskam-cie-bardzo-mocno-i-pozdrawiam>